

Sygn. akt II Ca 68/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Ewa Piątkowska-Bidas**

Sędziowie: **SO Sławomir Buras (spr.)**

SO Marek Boniecki

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 marca 2014 r. w Kielcach

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w L.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 18 października 2013 r., sygn. I C 11/13

oddala apelację i zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz M. P. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 68/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w L. domagał się wydania nakazu zapłaty postępowaniu upominawczym i orzeczenia w nim, że pozwana M. P. winna zapłacić na rzecz powoda w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu na rzecz powoda kwotę 3.662,22 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

W dniu 9 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu.

Pozwana M. P. w ustawowym terminie wniosła sprzeciw od wskazanego wyżej nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew powód podtrzymał w całości żądanie pozwu.

Wyrokiem z dnia 18 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim oddalił powództwo i zasądził od powoda (...) Spółka Akcyjna w L. na rzecz pozwanej M. P. kwotę 820 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 2 lipca 1997 roku B. P. i J. M. sprzedały E. C. udział 2/3 w części w użytkowaniu wieczystym działki gruntu nr (...) położonej w R. przy ulicy (...) i własności znajdującego się na niej budynku mieszkalnego, dla których Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomiu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) za cenę 56.667 złotych, zaś M. P. udział do 1/3 części wskazanych wyżej praw za cenę 28.333 złotych. E. C. i H. C. kupili udział 2/3 we wskazanej wyżej nieruchomości do majątku wspólnego. E. C. i H. C. byli dziadkami M. P.. Po zawarciu wskazanej wyżej umowy w domu mieszkalnym położonym w R. przy ulicy (...) zamieszkała M. P., jej rodzice oraz dwie siostry. W tym czasie M. P. studiowała we W. i tam przebywała przez większość czasu. Po ukończeniu studiów w 1999 roku M. P. wróciła do domu rodzinnego do R., lecz mieszkała tam tylko do końca 1999 roku, zaś w 2000 roku zamieszkała z mężem pod innym adresem. Od tego czasu już nigdy nie mieszkała stale w domu znajdującym się w R. przy ulicy (...). W 1999 lub 2000 roku udział we współwłasności nieruchomości położonej przy ulicy (...) przypadający E. C. i H. C. nabyła siostra M. D. P., która wyprowadziła się z nieruchomości po 8 lipca 2009 roku. Druga siostra A. P. mieszka na przedmiotowej nieruchomości od dnia jej zakupu do chwili obecnej. W dniu 11 lipca 1997 roku została zawarta umowa sprzedaży energii elektrycznej, na mocy której (...) S.A. - Rejonowy Zakład (...) w R. jako dostawca zobowiązał się do dostarczania energii elektrycznej do obiektu mieszkalnego położonego w R. przy ulicy (...). Przedmiotowa umowa została między (...) S.A. - Rejonowy Zakład (...) w R. jako dostawcą a E. C. jako odbiorcą energii elektrycznej. W komparycji wskazanej wyżej umowy jako odbiorca została wpisana M. P., jednak umowę podpisał E. C.. W umowie nie było zapisu wskazującego na to, że M. P. jest reprezentowana przez E. C.. M. P. nigdy nie udzieliła nikomu pełnomocnictwa do zawarcia w jej imieniu umowy o dostawę energii elektrycznej do budynku przy ulicy (...) w R.. W dniu 8 lipca 2009 roku przedstawiciele (...) Sp. z o.o. w S. przeprowadzili kontrolę w mieszkaniu przy ulicy (...) w R., podczas której stwierdzono, że biorąc pod uwagę stan licznika wynoszący 120 obr/kW przy obciążeniu 1 kW tarcza powinna wykonać 2 obroty, co świadczy o uszkodzeniu ustroju pomiarowego i braku hamowania tarczy licznika. Po przeprowadzeniu przez (...) Sp. z o.o. w B. ekspertyzy licznika energii zabezpieczonego w mieszkaniu przy ulicy (...) w R. stwierdzono, że mechanizm licznika funkcjonował nieprawidłowo. Wskazania licznika charakteryzowały się dużymi dodatnimi błędami, przekraczającymi wartości dopuszczalne, co spowodowane było rozmagnesowaniem wewnętrznego magnesu licznika zewnętrznym polem magnetycznym o dużej sile. Działanie na licznik zewnętrznym polem magnetycznym stanowi ingerencję mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. W dniu 4 września 2009 roku (...) Sp. z o.o. wystawił jako odbiorcy M. P. dwie noty księgowo: (...) za nielegalny pobór energii elektrycznej na łączną kwotę 2.928,60 złotych oraz nr (...) za wymianę uszkodzonego przez odbiorcę licznika na łączną kwotę 265,14 złotych. W dniu 20 października 2011 roku (...) Sp. z o.o. wystawił M. P. korektę pierwszej ze wskazanych wyżej not księgowych opiewającą na kwotę 3.397,08 złotych. M. P. została wezwana do zapłaty należności wynikających z powyższych not księgowych pismem z dnia 16 listopada 2011 roku. Rachunki za energię elektryczną dostarczaną do budynku mieszkalnego przy ulicy (...) w R. płacili rodzice M. P., choć w tytułach transakcji w potwierdzeniach przelewów często widniało imię i nazwisko pozwanej. Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2009 roku umorzono dochodzenie w sprawie „kradzieży energii elektrycznej w okresie od dnia 8 czerwca 2006 roku do 8 lipca 2009 w domu położonym w R. przy ulicy (...) z powodu niewykrycia sprawców.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 57 ustawy prawo energetyczne obowiązującej do dnia 11 marca 2010 roku można by nałożyć na pozwaną obowiązek zapłaty dochodzonych od niej przez powoda świadczeń tylko wtedy, gdyby okazało się, że M. P. dokonała nielegalnego poboru energii. Sąd Rejonowy wskazał, że z okoliczności, że pozwana jest właścicielką nieruchomości nie można wywodzić faktu, że dokonała nielegalnego poboru energii elektrycznej. Sąd Rejonowy dokonał także analizy ustalonego przez siebie stanu faktycznego pod kątem obecnego brzmienia art. 57 ustawy prawo energetyczne. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie można pozwanej obciążyć opłatami taryfowymi za nielegalny pobór energii elektrycznej, ponieważ nie jest ona odbiorcą tej energii w rozumieniu art. 3 ust. 13 cytowanej ustawy. Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie udowodnił, że zawarł z pozwaną umowę o dostarczanie energii elektrycznej. Sąd Rejonowy argumentował, że na umowie z dnia 11 lipca 1997 roku nie ma podpisu pozwanej, nie udowodniono ponadto, że podpisujący się na umowie dziadek M. P. działał jako jej pełnomocnik. Sąd Rejonowy uznał, że odbiorcą energii był E. C.. W związku z powyższym Sąd

Rejonowy oddalił wnioski dowodowe powoda związane z ustaleniem wysokości szkody oraz prawidłowości naliczania opłaty. Orzekając o kosztach, Sąd Rejonowy obciążył nimi stronę przegrywającą.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając orzeczenie w całości i podnosząc ostatecznie na rozprawie apelacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 57 ustawy prawo energetyczne poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, ponieważ Sąd Rejonowy oparł się na nieobowiązującym w dacie orzekania przepisie, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy. Skarżący podniósł, że Sąd Rejonowy dokonał wykładni przepisu art. 57 ustawy prawo energetyczne w jego treści sprzed 11 marca 2010 roku, a ponadto wysnuł wnioski o braku odpowiedzialności pozwanej stosownie do tego przepisu bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Skarżący podniósł, że w przedmiotowej sprawie powinien mieć zastosowanie art. 57 ustawy prawo energetyczne w jego obecnie obowiązującym brzmieniu. Skarżący wskazał, że wbrew twierdzeniom Sądu udowodnił, że pozwana była odbiorcą energii elektrycznej w rozumieniu ustawy prawo energetyczne, ponieważ E. C. nigdy na przedmiotowej nieruchomości nie mieszkał, zatem nie miał do niej tytułu prawnego. Skarżący podniósł, że Sąd nie ustosunkował się do podnoszonego przez niego w toku postępowania argumentu odnośnie wywiedzenia statusu odbiorcy z faktu bycia współwłaścicielem nieruchomości w aspekcie art. 201 k.c. i dokonania przez E. C. zawarcia umowy o dostawę energii elektrycznej jako czynności zwykłego zarządu. Skarżący wskazał, że nie można uznać, że E. C. nie miał pełnomocnictwa pozwanej do zawarcia umowy, ponieważ dysponował jej nr PESEL. Wskazując powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego – art. 57 ustawy Prawo energetyczne polegający na jego niewłaściwym zastosowaniu. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy nie zastosował w niniejszej sprawie przepisu, który nie obowiązywał w dacie orzekania. W pierwszej bowiem części uzasadnienia wyroku z dnia 18 października 2013 roku Sąd Rejonowy poddał jedynie rozważaniom treść art. 57 cytowanej ustawy, która obowiązywała w dacie przeprowadzenia kontroli na nieruchomości położonej w R. przy ulicy(...)i wystawienia pozwanej pierwotnych not obciążeniowych.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy oparł się na obecnej treści art. 57 ustawy Prawo energetyczne, który stosownie do treści art. 20 ustawy z 2010 roku o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw miał zastosowanie w niniejszej sprawie. Ponadto Sąd I instancji prawidłowo zinterpretował pojęcie odbiorcy energii elektrycznej istniejące na gruncie tej ustawy. Zgodnie z treścią art. 57 ust. 1 pkt 1 cytowanej ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 11 marca 2010 roku, w razie nielegalnego pobierania paliw, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku pobór paliw i energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni umowy o dostawę energii elektrycznej z dnia 11 lipca 1997 roku. Powyższa umowa nie została zawarta pomiędzy powodem a M. P.. Słusznie uznano, że powód w żaden sposób nie udowodnił, że E. C. posiadał pełnomocnictwo M. P. do jej zawarcia. Nie można faktu istnienia takiego pełnomocnictwa wywodzić z wpisania w komparycji umowy imienia i nazwiska M. P. oraz jej numeru PESEL ani z faktu, że była współwłaścicielką nieruchomości. Z zeznań pozwanej wynika, że w dacie zawierania umowy przebywała w R., więc mogła zawrzeć ją osobiście, natomiast jej dziadek dysponował jej numerem PESEL, który był mu potrzebny w trakcie przygotowywania zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...) W niniejszej sprawie nie miał także zastosowania art. 103 k.c. mogący konwalidować brak pełnomocnictwa E. C., ponieważ umowa nie została w żaden sposób potwierdzona przez pozwaną. Z całą pewnością

umowa o dostarczanie energii elektrycznej nie została także zawarta z M. P. per facta concludentia, skoro pozwana mieszkała jedynie przejściowo na przedmiotowej nieruchomości do 2000 roku, nie wiedziała o zawartej przez dziadka umowie i nigdy nie płaciła rachunków za dostarczaną energię elektryczną. Nie można również do niniejszej sprawy stosować powoływanego przez powoda art. 201 k.c., ponieważ w przepisie tym jest jedynie mowa o zgodzie większości współwłaścicieli na czynność zwykłego zarządu rzeczą wspólną. Przepis ten nie daje jednak podstawy do uznawania za odbiorców w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne wszystkich współwłaścicieli nieruchomości w sytuacji, w której umowa zostałaby zawarta tylko przez jednego z nich.

W związku z uznaniem, że umowa o dostawę energii elektrycznej nie została zawarta z M. P. należało uznać, że nie jest ona odbiorcą tejże energii w rozumieniu art. 3 ust. 13 ustawy Prawo energetyczne. Odbiorcą jest bowiem każdy podmiot otrzymujący lub pobierający paliwa lub energię na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym. M. P. nie była ponadto osobą nielegalnie pobierającą energię elektryczną, ponieważ w okresie, gdy taki pobór miał miejsce nie zamieszkiwała już na przedmiotowej nieruchomości, a dochodzenie prowadzone w tej sprawie zakończyło się wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa. Wobec braku legitymacji biernej pozwanej zbędne było prowadzenie dalszego postępowania dowodowego w zakresie ustalenia wysokości poniesionej przez powoda szkody i prawidłowości naliczenia opłaty i oddalenie wniosków dowodowych powoda było uzasadnione. Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny w niezbędnym zakresie, nie dopuścił się tym uchybienia polegającego na nierozpoznaniu istoty sprawy. Należy ponadto podnieść, że powód nie składał zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c, które dawałoby mu podstawę do powoływania się na uchybienie Sądu Rejonowego polegające na oddaleniu wniosków dowodowych (k. 168 i k. 170 v- 171)

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. należało orzec jak w sentencji wyroku.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało również obciążyć powoda kwotą 300 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, której wysokość wynika z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.